

chr. ośw.

Protokół

zmięczenia podległego.

Kraków, dnia 28. I. 52 r.

Kasa Stowarzyszenia, dla opierania
W. H. B. P. Kraków, przedstawiła w charakterze
podległego:

Józef Józef s. Józefa
personalnie w aktach/.

opracowanie swojej sprawy?

Urodził się 19. lutego 1925 r.
w Kamienicy pow. Łowickiego jako syn
Józefa i Rozalii Kulik pochodzi z
wsi Łowickiego. W 1932 r. ukończył
współczesną szkołę powszechną
w Kamienicy gdzie w 1936 r. ukończył
ukraiński 4-ty klasy, P. ukończył
szkołę od 1936 r. do 1939 r. był
w Olsztynie i pracował na roli w
opis. Przed wojną okres okupacji był
od 1939 r. do 1945 r. również był
i pracował na gospodarstwie rodzinnym
rodziców /około 50 arów/ od 1945 r. do
listopada 1949 r. był farmerem
w Olsztynie i pracował na roli w
miejscowości od 1. XI. 1949 rozpoczął
pracować w Urzędzie preTORUM

J. Koma

Józef Józef

W Kamienicy jako historik. Tam
pracował do 30. XII. 1951 r. W mar-
stycu 1952 r. objął pracę przy
wykonaniu pracy protokół w kamienicy
gdzie pracował jako robotnik do
końca stycznia 1952 r., bo 1. II. 52 r.
do chwili jego zatrzymania tj.
w dniu 26. II. 52 r. pracował w
Pracowni Główny Rady Narodowej
w kamienicy oddział O. U. S. / Centralny
Urząd Skupu i Kontraktowy jako
referent.

Na tym protokół przestaje
przebiegać przebieg. Potem
spisane zgodnie stroną moich
znam co po odbyciu stron
zgodnie z tego wiażącym
podpisem.

Pracownik

of. U. G. U. B. S.

Wzrost

W. Kucma

Znam

Janusz Józef

Nr. 001.

Pratano.

przeznaczanie podległości.

Pratano, Olunia 28. II. 52 r.

Pratano Stawin chor. Oficer Stawin
W. V. B. I. z Krakowa przejechał
z charakterem podległości

Pratano Józef z Józefo.

personalia w Krakowie.

Pytanie: Opowiedz mi o swojej
przejażdżce. Przejazd?

Pratano: Przejazdem styczeń
1952 r. (Ostatni przejazd w dniu 10.12.51 r.)
pojechałem do Tomaszowa Tadeusza
po ostatni raz pojechałem do Tomaszowa
Tadeusza po ostatni raz.

Do ostatni raz pojechałem do Tomaszowa
ka Tomaszowi i w Krakowie Chłopi.

Pratano, Kraków w dniu 10.12.51 r.
mają choroby na trawy i w Krakowie
mi się przyjechało do Tomaszowa i w Krakowie.

Pratano, Kraków w dniu 10.12.51 r.
mają choroby na trawy i w Krakowie
mi się przyjechało do Tomaszowa i w Krakowie.

Pratano, Kraków w dniu 10.12.51 r.
mają choroby na trawy i w Krakowie
mi się przyjechało do Tomaszowa i w Krakowie.

Pratano

Pratano Józef

użył powołany k kominicy. Tego samego
dnia już więc nie widziałem
się ani z inn. kukowskim ani z
propozycyjnym mi lekarzem. Co
długo potem tj. przesiadkiem stycznia
1852 r / Oby Chłopiści nie pomyślał
pośrednim prawnie na faktach do
zostąpi do inn. kukowskiego Otwie-
- chice się są są Otwie- grube
na schody. Wówczas inn. kukowski-
powiadają mi że przyjechał
lekarz o którym mi poprzednio
mówiłem że mógł być na
korytarz i poszedł na niego.
Ja wyprzedziłem i poszedłem kilka
minut. Po kilku minutach lekarz
o którym mówi mi kukowski-
przyszedł. Zapytał o moje nozisko
i zapytał mnie, czy to ja chciałem
iść do lekarza i co mi dolega.
Wówczas ja odpowiedziałem, że chce
iść do lekarza, wskazuje mi
równocześnie na moje dolegliwości.
Oby lekarz opowiedział na forte
i powiedział, że to nie jest
takiego powodu, Oby mi małe
pucieresko maści. Powiedział mi,
abym wziął sobie promotor,

A. Kama

Jawor Jiref

o jeżeli mi nie będzie pomagao
to żeby przysięść jemu o niego-
na drugi dzień. Tego samego
jenera dnia rano, rozpytywałem
go o sprawie posłem kaprozmowi
mi przystąpienie do organizacji
/nie mi mówi że jest to nielegalne/
ostatni obywatel pracy w tartaku. Wczoraj
tej samej przysięści Kukowski
który także zachęcał mnie aby
zgodzić się obywateli pracy na tartaku
dwa że byli byśmy wszyscy razem.
Ja stanowczo odmówiłem obywateli
pracy w tartaku oraz przystąpienie
do organizacji. Na skutek nalegań
tego inżyniera-lekarska w obecności
Kukowskiego ja zgodziłem się
przystąpić do organizacji. Wczoraj
Chyba on lekko ożigł mi że
do organizacji co do którego ja
bywałem zgodny byłbym właśnie, które
zastanawiające mnie z tym że jest
to do organizacji nielegalna.

Oraz do organizacji wczoraj mi
bóg ote nie wymiata. Kiedy ja
wyraziłem zgodę na przystąpienie
do nielegalnej organizacji on
inżynier-lekarska polecił mi aby

Skoma

Jacek Jorek

Chci mi znowe z mowyl rozgłoszeniach
jakie by miedziy oblo gminy. T. tym
porozumieniem się z tym inżynierem
lekarzem i Kukowskim pościem
posredniem po tej rozmowie pismo
do domu. Potem tego czasu wogóle
nie wchodziłem się ani z Kukowskim
ani z tym lekarzem aż do wiosny
z koncem stycznia 1952 r.

Z koncem stycznia 1952 r. / Ołty
Hosiadny nie poimiam / jak
przewodniczący L. P. i / Ligę Inżynierów i
-ra) obywateli policie z powiatowej
Zadzieln L. P. i oby nie ma. Taktak -
opisawoć sprzeczności na mo
sprawozdania z charakteru kota L. P. i
o taktak. Potem ma taktak, ale
koto taktak spotkałem się z tym
inżynierem - lekarzem który zaprosił mnie
do mieszkania u siebie. Kukowskiego. Kiedy
kresłem do mieszkania, u siebie. Kukowskiego
nie było. Byli tam sam. On lekarz
pytał mnie któryś z nich jest milicjan-
-tem i koniencij. Ja mu odpowiedziałem
że nie wiem dokładnie, ale to jest
się że stawał. Na to mi on lekarz
odpowiedział że nie wiem z tym
z tym jest milicjantem jest słuch.

St. Kama Jacek Jurek

To są krótkie wspomnienia rozmowy z
Timmbergiem o jejich organizacji i
miejscu. Mówił mi, że jest to
organizacja podziemna, że nie składa
nikomu nic i nie chce być
powiadana, że organizacja to
nowy rodzaj "dobrych ludzi". W tym
czasie mieli "kierownik" i mieli
wzajemnie z nimi jakichś niełatwych
związków. Oni jednak mówili, że to nie,
aleym iżymy pomyśleć. Ja odpowiedziałem
że nie wiem jak to ma być i że
to to oni jednak powiedzieli, że to
pomyśleć będzie mogli, że było to
niefortunną. Wówczas ktoś on jednak
i myślał na jego temat pomyśleć, że
to pomyśleć nie fortunną i
byłoby na niego wywrz. To również
pomyśleć to jednak powiedział mi, że
było musi być "człowiekiem", "Stasem"
To również pomyśleć odpowiedział mi
o całej organizacji. To smutne, że
jest to organizacja nielegalna, która
ma być podziemna, która ma
zamiar emigracji i jest. Ja
wtedy skłamałem pomyśleć, że
lekkim byłoby, aleym iżymy pomyśleć
o tym, że ma być. To również

Stasem Jacek Józef

przynęci oś lekarz przedstawił mi ty
fakt "mierzwiak - lekarz liżka". 7.
tytu "spotkaniu poleca mi iadnego
nie sławo a powiadomiam mi że
na brzość posle mi kwarantannę
to ty oś mierzwiakowi pognęci
ty i ja pośrednim oś dom - bo
ty przy oś chcieli mierzwiakowi
nie powiadomiam iadnego oświadczenia.
Nie byłam ani na jednym spotkaniu
organizacyjnym. Iadnych wiadomości
nie przekazywałem "liżce" ani ter
Bukowskiemu gozi między innymi otrzymał
specjalne polecenie. Jak jest mi
wiadomym obywateli to oś mierzwiakowi
organizacji "Czerwot gozski" mierzwiakowi
Bukowski, oś lekarz liżka, Adamiak
Chacki i ja pr. skara! Ze Adamiakowi chacki
jest mierzwiakowi organizacji bra
stęgi gozi oś powiadomiam mi
o przybyciu oś lekarza.

Tytanie; Wyznawcą, jakie miał
mierzwiak liżka?

Odparcie; Jak jest mi wiadomym
to jego melina był u mierzwiaka
Bukowskiego. Liżka tam przebywał
przebywał. O jego innych melinach
nie mogę mi jest mi wiadomym.

St. Kania

Lecor fere

Oni znowu bardzo rozłożyli kciężki
i znowuż owego lekara "duski".
Kij "duski" to jest jego przedmiot
w "naszko" nie jest mi
"traciłomym".

On tym protokoł: przedmiotem
podjętego przedmiotu.

Protokoł: spisanie zgodne
z treścią moich znowuż co po
osobistym oglądaniu strasznego
zgodnie z takowego strasznego
podpisem.

Przedmiot

of. st. W.U.N.T. Korki

Rasna

Znowuż.

jażer f. ref.